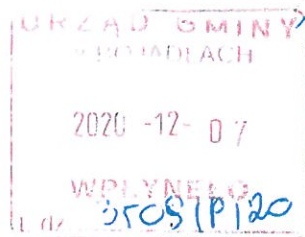


Joanna Demska-Marczenia



Bojadła, 4.12.2020r

Przewodnicząca Rady Gminy Bojadła
Justyna Szopa

W związku z uwzględnieniem mojej osoby, pomimo zrzeczenia się przeze mnie mandatu Radnego oraz rezygnacji z pełnienia funkcji wiceprzewodniczącego Rady Gminy w Bojadłach, na obradach sesji a co za tym idzie pojawianiem się moich danych osobowych na tablicy informującej o efektach przeprowadzonych głosowań, proszę o natychmiastowe zaprzestanie tego proceduru.

Przypominam, że dnia 13.03.2020r złożyłam w Biurze Rady Gminy w Bojadłach pisemną rezygnację z pełnienia owej funkcji, która została przyjęta i zaakceptowana przez komisarza wyborczego.

Proszę przyjąć do wiadomości, iż włączenie mnie do grona upoważnionych do głosowania – w efekcie od marca ze statusem „nieobecny”- uderza w moje dobre imię oraz przedstawia jako osobę nierzetelną i nierealizującą obowiązków wynikających z pełnienia funkcji Radnego, którym podkreślam - już nie jestem. Takie postrzeganie może skutecznie dyskredytować podejmowane przeze mnie działania społeczne w oczach mieszkańców.

Chciałabym przy okazji nawiązać do pani wypowiedzi z dnia 26.10.2020 dla Radia Zachód i wyjaśnić, mimo wszystko, kwestię odejścia.

Wygranie przeze mnie wyborów w 2018 roku jest ogromnym zaszczytem. Jestem wdzięczna, że mieszkańcy dostrzegli moje zaangażowanie społeczne i postanowili mi zaufać. Uczestnicząc przez ponad rok w pracach Rady Gminy w Bojadłach doszłam do wniosku, że decyzje podejmowane przez większość rajców, sposób ich argumentowania oraz próby kompromitowania osób mających odmienne zdanie (które podparte było rzetelnymi faktami) są sprzeczne z zasadami etycznymi obowiązującymi Radnych Gminy oraz wyznawanymi przeze mnie wartościami. Decyzja o rezygnacji nie należała do łatwych ale okazała się jedynym słusznym wyborem. Kandydowałam z chęcią zdobycia doświadczenia, poznania zasad działalności lokalnego samorządu, możliwości posiadania wpływu na istotne dla Gminy (i mieszkańców) sprawy oraz motywowania do podejmowania działań na jej rzecz. Zrękałam się mandatu z przeświadczeniem, że w Radzie najważniejsze jest postawienie „na swoim”, bez względu jak to się ma do chociażby faktycznego stanu budżetu Gminy czy sensownych argumentów „opozycji”. Gospodarskie podejście podczas podejmowanych decyzji (niestety) zdominowała zasada – kto ma większość ten ma władzę. Nagranie z ostatnich chwil XVII sesji jedynie mnie w tym postrzeganiu utwierdziło.

z poważaniem,

Joanna Demska-Marczenia